

Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy

Data publikacji: 19.12.2016 11:30

Najlepszych gwarowych recytatorów wyłonionych przez jury XIII Konkursu Gwar 2016 "Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy" wysłuchać można było podczas galowego Koncertu Laureatów, jaki zorganizowano na dużej sali Domu Narodowego w Cieszynie 13 grudnia.

W konkursie tego roku wystartowało 161 młodych miłośników gwary od przedszkolaków po uczniów szkół średnich zarówno z polskiej, jak i zaolziańskiej części naszego regionu. Przesłuchania trwały dwa dni. Pisaliśmy o nich: [Po cieszyńsku, po obu stronach Olzy](#).

W jury zasiadali pochodząca z Trójwsi dr hab. Jadwiga Wronicz (językoznawca, emerytowana profesor Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk, autorka wielu publikacji naukowych), Jadwiga Palowska (znawca folkloru dolańskiego, długoletni kierownik dziecięcych, zespołów folklorystycznych w Karwinie) Adam Cekiera (przedstawiciel Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach) i Leszek Richter (Prezes Sekcji Ludoznawczej Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno – Oświatowego). Jak zgodnie mówili członkowie jury zadanie wybrania najlepszych tego roku nie było łatwe, gdyż ogólny poziom był bardzo wysoki. – **Poziom jest z roku na rok coraz wyższy, tak że mamy problem wybrać laureatów, co nas oczywiście bardzo cieszy** – powiedział Richter nawiązując do dużej ilości miejsc ex eqwo. – **Mysłem, że te dzieciaka co nam tu przyszły rządzić przeważnie naprawdę rozumiały to, co się nauczyły. Ale poniekiedy było i tak, że dzieciaka to powiedziały, bo dzieciaka mająm dobrą pamięć, ale nie bardzo wiedziały, to cim łone rządóm** – mówiła Wronicz. Postulat, by zwracać szczególną uwagę na dobór tekstu odpowiednio do wieku ucznia powtarzany jest bowiem przez jury co roku. Tak jak i to, by sięgać po teksty gwarowe z całej bogatej skarbnicy literatury cieszyńskiej, a nie tylko wybranych autorów. Tego roku pod tym względem, co nie uszło uwagi zarówno jury, jak i innych słuchaczy, było jednak znacznie lepiej, aniżeli w poprzednich edycjach konkursu, podczas których trzeba było wysłuchiwać po kilka czy kilkanaście wręcz razy tych samych wierszy.

Laureaci kolejno występowali, po czym otrzymali dyplomy, oryginalne kościane medale z ustrońskiej pracowni rzemieślniczej Beaty i Andrzeja Malców oraz atrakcyjne nagrody. Na zakończenie uhonorowano także tych, którzy w organizację konkursu włożyli ogrom swej społecznej pracy. – **Bardzo dziękujemy. Choć to nie tyle o te papierki idzie, a o to, co się ma w sercu, co się chce przekazywać i co się chce robić. A zwłaszcza serce się raduje, jak się widzi taki narybek, te dzieciaka połoblekane, co gwarzą gwarą, tę młodzież** – stwierdziła Dusek-Francuz. Radości nie krył też prezes Sekcji Ludoznawczej PZKO. – **Kondycja naszej gwary, kiera je elementem, fundamentem naszej tożsamości regionalnej i tym samym narodowej ma się bardzo dobrze. A co jest bardzo ważne, to ni ma tak, że tym występem wszystko się dla laureatów kończy. Są zapraszani na Gorolski Święto i tam mają okazję wystąpić przed pięćco, sześćotysięczną publicznością** – mówił po wysłuchaniu występów laureatów. A tego roku przed publicznością zaprezentowali się nie tylko zdobywcy pierwszych miejsc, ale również drugich i trzecich. A prowadząca zarówno przesłuchania, jak i koncert laureatów Łucja Dusek-Francuz dodała, że startujący w konkursie i przygotowujący ich opiekunowie zawsze mogą do członków jury przyjść z pytaniami, po radę.

Organizatorami konkursu są Sekcja Ludoznawcza Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno–Oświatowego, Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej, Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy” w Cieszynie oraz Górnośląski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Katowicach a patronatem honorowym konkurs objął Konsul Generalny RP w Ostrawie Janusz Biłski.

(indi)